

1796
1883
195

Prospekt.

„PRZYSZŁOŚĆ“

Organ poświęcony młodzieży polskiej.

Z Nowym Rokiem zamierzaliśmy wydawać pismo które poświęcamy młodzieży polskiej. Dlatego nazwaliśmy je „PRZYSZŁOŚĆ“. Bo jeśli, jak poeta mówi, młodość jest rzeźbiarką, która żywot wykuwa, to gdy suma żywotów jest żywotem narodu, młodzież jest rzeźbiarką przyszłości. Młodzież — to przyszłość.

Zadanie więc nasze już nazwa pisma określa. — Pracować chcemy nad młodzieżą, aby ona nad przyszłością pracować umiała.

Więc naprzód stawiać jej będziemy przed oczy znaczenie jej w społeczeństwie i zadanie jakie ją czeka. Uderzymy ze wszystkich sił na ów często powtarzany frazes, że młodzież sprawami publicznymi zajmować się nie powinna, że ponad książkę nie ją nie ma obchodzić. Zasada taka, to posiew bezprzekonaniowości i nieobywatelskości. My chcemy aby młodzież zrozumiała, że czemkolwiek kto będzie, zawsze winien być obywatelem. Przyszłość chce mieć obywateli.

Samo już ono obywatelskich obowiązków poczucie pomoże do spełnienia drugiego zadania, do podniesienia moralnego poziomu młodzieży. Bo poczucie to wskaże jej cel życia i stanie za ideał, którego dziś niema. A pozbawienie młodzieży ideałów, to posiew niemoralności; życie bez celu, to życie niemoralne. Toż powszechnie czuć się daje ów indyferentyzm etyczny, który niszczy najbujniejsze jednostki a wytwarza ogólną anemię społeczną. Przeciwno tej chorobie walczyć chcemy. Przyszłość chce charakterów.

Indyferentyzm moralny objawia się z drugiej strony jako bezbarwność umysłowa. Wieczne odwoływanie się do mistrzów, brak krytyki, nieporządne nagromadzanie wiadomości, martwa erudycja ją cechują. Jest to brak zaufania we własne siły, lenistwo myśli, umysłowa bezcharakterność. Choroba to ciężka, bo dotyka strony która uważana jest za najzdrowszą; społeczeństwo najwięcej od głów młodzieży się spodziewa; przyszłość ich potrzebuje. Wobec tego starać się będziemy rozwijać krytycyzm, trzeźwość i bezwzględny szacunek dla jednej tylko powagi, którą jest na faktach opierający się zdrowy rozum.

Nakoniec należy a silny nacisk położymy na to, co wyraża się w zdaniu, że zdrowa dusza jeno w zdrowem ciele mieszkać może.

Zdrowie i siła! moralna, umysłowa, fizyczna. Ta siła przyszłość zdobędzie, to zdrowie postawi ją zdrową. Nie może być, aby człowiek zdrowym i silnym się czujący, ceniący godność własną, ugiął się przed przemocą, poniżył do serwilizmu, zniósł spokojnie hanbę, rzekł się niepodległości. Walkę życiową wytrzyma on niezgięty a przed ciężarem pracy się nie cofnie.

Nie może być, aby trzeźwy i rzutki umysł zagrzął w starych formach i w nich skarłowaciał, ani też aby uwieść się dał dźwiękom, choćby w imię szanownych idei wygłaszanych haseł, w których niemasz zdrowej treści.

Umysł zdrowy ukochać też musi drogi jasne i proste, a nieda się zwabić ścieszkom obłudnym nęcącym tajemnicą mrzonkarzy, ukochać musi wolność

i wiedzę oswobodzicielkę z więzów przesądu, dogmatu i doktryny.

A zdrowie moralne nie pozwoli samolubnych celów obierać, ale miłością każe ogarnąć tłumy i w pochodzie ku przyszłości podeprzeć uciśnionych.

Taka jest nasza wiara, na której opieramy nasz program. Zaufani w zacność sprawy przystąpimy do dzieła. Czujemy, że stanie za nami lepsza część młodzieży, tuszemy, że poprze nas wszystko co młode i zdrowe. Wiemy też to, że i przeciwników znajdziemy. Będą nimi ludzie, którzy do umarłego świata należąc boją się wszystkiego co żywe, będą i ci, co nie znoszą niczego wyrastającego ponad zwyczajność. Ale: „Biada wam, gdyby dobrze mówili o was wszyscy ludzie“.

W wykonaniu zakreślonego programu umieszczać będziemy w piśmie naszym prace różnego rodzaju. A więc przedewszystkiem artykuły zasadnicze, rozwijające myśli w programie naszym naznaczone, utwory poetyckie lub belletrystyczne treścią swoją potrącające o pytania społecznej lub etycznej natury, i prace na-

ukowe. Naukowe przedmioty traktować będziemy bądź w oddzielonych systematycznych rozprawach, bądź podając streszczenia nowych a znakomitych dzieł. Wreszcie, ponieważ naukowe pytania pierwszorzędnej są dla nas wagi, a o wszystkim mówić systematycznie nie podobna, otwieramy dział, w którym bądź na pytania dorywczym raczej sposobem oświecać będziemy, podniecając tém do myślenia, do krytyki, lub grunto-wnego rzeczy jakiejś zbadania. Dział osobny zastrzegamy sobie do wypowiedzenia zdania swego w sprawach bieżących. Dział znowu osobny poświęcamy sprawom młodzieży wyłącznie a umieszczać w nim będziemy korespondencje z zakładów naukowych i Uniwersytetów, gdziekolwiek tylko młodzież polska się znajduje.

Wreszcie obok krytyki literackiej postaramy się i o to, aby zamieszczać dokładne wskazówki bibliograficzne, zwracać uwagę na wszystko co i gdzie ciekawego pojawiło się w prasie krajowej i obcej, notować wypadki interesujące szczególnie świat naukowy lub studencki.

„PRZYSZŁOŚĆ“ wychodzić będzie dwa razy na miesiąc, objętości arkusza druku w formacie niniejszego prospektu.

Przedpłata wynosi:

Dla Publiczności:

bez przesyłki pocztowej: rocznie złr. **4.50**; półrocznie złr. **2.25**;
z przesyłką pocztową: rocznie złr. **5.—**; marek **9.—**; fr. **11.—**;
półrocznie złr. **2.50**; marek **4.50**; fr. **5.50**.

Dla uczącej się młodzieży:

bez przesyłki pocztowej: rocznie złr. **2.50**; półrocznie złr. **1.25**;
z przesyłką pocztową: rocznie złr. **3.—**; marek **5.30**; fr. **6.50**;
półrocznie złr. **1.50**; marek **2.70**; fr. **3.25**.

Adres Redakcyi i Administracyi „Przyszłości“: Kraków ulica św. Anny l. 5 (naprzeciw Collegium Phisicum).